

BOSCH MOSKAU

KLASSIK

PO RAZ

PIERWSZY!

Tekst **Ilia Sorokin** Zdjęcia organizatorów Tłum. **Elzbieta Ciużyńska**

17 czerwca po raz pierwszy w Rosji odbył się rajd Bosch Moskau Klassik – rosyjska wersja słynnego niemieckiego rajdu Bosch Boxberg Klassik.

Do tej pory w Rosji odbywały się jedynie rajdy nawigacyjne, gdzie liczyła się dokładność, a nie szybkość przejazdu. Bosch Moskau Klassik to coś zupełnie innego. To bezkompromisowe zmagania klasycznych i zabytkowych pojazdów, pisk opon na zakrętach, walka o setne części sekundy, emocje kierowców i widzów. To prawdziwy wyścig! Start miał miejsce na terenie kompleksu pałacowo – parkowego Carycono, którego budowę rozpoczęła jeszcze caryca Katarzyna II. Na pierwszym etapie uczestnicy mieli dotrzeć do moskiewskiego autodromu niełatwą, obfitującą w pułapki trasą. Jewgienij Jarosławski i Siergiej Uszanow jadący Studebakerem z 1957 r. pierwsi zameldowali się na mecie, drugimi byli Michaił Oppengeim i Kirył Jestafjew (Mini Cooper, 1969 r.), a trzecie miejsce zajęli Alexander Kiryłow i Kirył Kiryłow (Moskwicz 2140SL Rallye, 1982 r.). Na terenie aerodromu na zawodników czekał 1,2-kilometrowy tor z 17 wyprofilowanymi zakrętami o różnej konfiguracji i stopniu trudności – prawdziwa próba dla kierowców i pilotów. Start Le Mans, flagi w odpowiednich barwach – wszystkie elementy wyścigu na torze tworzyły atmosferę prawdziwych zmagania. Na trybunach zajęło miejsce wielu widzów, a spikerzy doskonale podgrzewali emocje publiczności.

W klasie weteranów (auta wyprodukowane do 31.12.59 r.) zwycięzcą została załoga B. Szaszłow/O. Szecjanow GAZ 21V (1959 r.). W klasie „Prestiż” (1960-1982) wygrał S. Simonow/I. Siergiejewa, Mercedes-Benz 200W123 (1982).

W klasie sportowej spotkały się najbardziej zdeterminowane i żądne walki załogi. Po przejazdach eliminacyjnych 4 czołowe auta walczyły między sobą o wejście do finału. Były to Datsun 280Z, Chevrolet Corvette, Jaguar E-type i Mini Cooper. Kierowcy mogli popisać się swoimi umiejętnościami, a ponieważ nie było żadnych nowoczesnych urządzeń elektronicznych, widzowie mogli poczuć autentyczną atmosferę wyścigów sprzed lat, gdy to umiejętności i zręczność kierowców musiały wystarczyć, by nadrobić braki techniczne aut. Mieszanka długich prostych, szybkich i wolnych zakrętów powodowała, że przejazd musiał być bardzo techniczny. Trzeba było jechać nie tylko szybko, ale i mieć świetną technikę jazdy.

Auta, które przegrały finał, walczyły o trzecie miejsce, a zwycięzcą okazał się Władimir Kwasza w Jaguarze E-type 3 serii z 1974 r. o zaledwie jedną długość auta. W biegu finałowym emocje sięgnęły zenitu. Wiczesaław Duszkin w Datsunie 289Z z 1977 r. postawił wszystko na jedną kartę i prawie cudem uniknął kraksy

na ostatnim zakręcie. Michaił Oppengeim w Mini Cooperze z 1969 r. został triumfatorzem pierwszego Bosch Moskau Klassik!

Rozdano wiele innych nagród, m.in.: Puchar Pań, Perłę Rajdu, Puchar dla najmłodszego uczestnika, Puchar za determinację w walce. Ten ostatni otrzymał Jewgienij Gorczakow, który uzyskał rekordowy czas jednego okrążenia legendarnym Mercedese 300SEL 6,8 AMG przyzwanym „czerwoną piłą”.

Dekoracja zwycięzców odbyła się od razu po zakończeniu wyścigów na torze, a dokonał jej Oleg Riabczew – dyrektor rosyjskiego oddziału części zamiennych i wyposażenia diagnostycznego firmy Bosch. Zwycięzcy otrzymali ręcznie robione srebrne puchary i specjalne plakietki, jak również nagrody od sponsorów. Wszyscy uczestnicy niezależnie od wyników dostali pamiątkowe emblematy, a widzowie dawkę niezapomnianych emocji.

Na zakończenie odbyła się parada uczestników z włączonymi światłami i sygnałami dźwiękowymi. Ołtimeiry odbyły rundę honorową wokół toru – ta wspaniała i poruszająca, pełna emocji scena, która stanowi tradycję rajdów Boscha w różnych krajach, była niezapomnianym przeżyciem dla uczestników i widzów. Następnie oczywiście grill party i koncert jazzowej grupy Sweet Dolls w ostatnich promieniach zachodzącego słońca. 30 aut wzięło udział w wyścigu, a ponad 70 dziennikarzy akredytowało się przy rajdzie. Również stacje telewizyjne przekazały na żywo transmisję z wyścigu. ♦

Władimir Kwasza i Michaił Kwasza w Jaguarze E-type 3 serii z 1974 r. zajęli trzecie miejsce w klasie „Sport”.

Aleksander Torochow i Wiktor Szytak w EMW 340-2 z 1954 r. na starcie w Carycynie.



Aleksander i Elena Kariejew w Mercedesie-Benz 190 SL z 1966 r. na torze autodromu.



Mistrz najszybszego okrążenia - Jewgienij Gorczakow i przyzwany „czerwoną piłą” Mercedes 300SEL 6,8 AMG z 1969 r.





Olga i Paweł Pankowscy w Chevrolet Corvette C2 z 1966 r.



Największy triumfator Bosch Moskau Klassik Michail Oppengeim w Mini Cooperze z 1969 r.



Na pierwszym planie Jewgienij Jarosławski i Siergiej Uszanow jadący Studebakerem z 1957 r.



Pierwszy z prawej Oleg Riabczew - dyrektor rosyjskiego oddziału części zamiennych i wyposażenia diagnostycznego firmy Bosch wręcza nagrody zwycięzcom. Obok Ilia Sorokin organizator i inspirowator Bosch Moskau Klassik.



Walka na torze była niezwykle zacięta!

Walka o zwycięstwo - Wiaczesław Duszkin w Datsunie 289Z z 1977 r. cudem uniknął kraksy na ostatnim zakręcie.